

Temat 33. Czwarte przykazanie Dekalogu

Czwarte przykazanie zwraca się wprost do dzieci i mówi o ich relacjach z rodzicami. Jednak odnosi się ono również do innych relacji pokrewieństwa, a także relacji szkolnych, pracowniczych, i tak dalej.

28-11-2012

1. Różnica między trzema pierwszymi przykazaniami

Dekalogu a siedmioma pozostałymi

Trzy pierwsze przykazania uczą miłości do Boga – Najwyższego Dobra i Ostatecznego Celu osoby stworzonej i wszystkich stworzeń wszechświata – nieskończenie godnego bycia miłowanym w samym Sobie. Siedem pozostałych przykazań ma na celu dobro bliźniego (i dobro osobiste), który powinien być miłowany przez wzgląd na miłość Boga, będącego jego Stwórcą.

W Nowym Testamencie najwyższe przykazanie miłowania Boga i drugie – podobne do pierwszego – przykazanie miłowania bliźniego przez wzgląd na Boga zawierają w sobie wszystkie przykazania Dekalogu (por. Mt 22, 36-40; *Katechizm*, 2196).

2. Znaczenie i zasięg czwartego przykazania

Czwarte przykazanie zwraca się wprost do dzieci i mówi o ich relacjach z rodzicami. Odnosi się ono również do relacji pokrewieństwa z pozostałymi członkami rodziny. Na koniec rozciąga się na obowiązki uczniów w stosunku do nauczycieli, podwładnych w stosunku do przełożonych, obywateli w stosunku do ojczyzny, i tak dalej. Przykazanie to obejmuje i zawiera również obowiązki rodziców i wszystkich, którzy sprawują władzę nad innymi (por. *Katechizm*, 2199).

a) *Rodzina*. Czwarte przykazanie odnosi się w pierwszym rzędzie do relacji między rodzicami a dziećmi w łonie rodziny. „Stwarzając mężczyznę i kobietę, Bóg ustanowił ludzką rodzinę i nadał jej podstawową strukturę” (*Katechizm*, 2203). „Mężczyzna i kobieta połączeni małżeństwem tworzą ze swoimi dziećmi rodzinę” (*Katechizm*, 2202). „Rodzina chrześcijańska jest

komunią osób, znakiem i obrazem komunii Ojca i Syna w Duchu Świętym” (*Katechizm*, 2205).

b) *Rodzina i społeczeństwo*. „Rodzina jest podstawową komórką życia społecznego. Jest naturalną społecznością, w której mężczyzna i kobieta są wezwani do daru z siebie w miłości i do przekazywania życia. Autorytet, stałość i życie w związkach rodzinnych stanowią podstawy wolności, bezpieczeństwa i braterstwa w społeczeństwie (...). Życie rodzinne jest wprowadzeniem do życia społecznego” (*Katechizm*, 2207). „Rodzina powinna żyć w taki sposób, by jej członkowie otaczali troską i pomocą młodych i starych, osoby chore lub upośledzone oraz ubogich” (*Katechizm*, 2208). „Czwarte przykazanie światła także inne związki w społeczeństwie” (*Katechizm*, 2212)[1].

Spółeczeństwo ma powaźny obowiązek wspierania i umacniania małżeństwa i rodziny, uznając ich autentyczną naturę, sprzyjając ich pomyślności i gwarantując moralność publiczną (por. *Katechizm*, 2210)[2]. Święta Rodzina jest wzorem kaźdej rodziny – wzorem miłości i służby, posłuszeństwa i autorytetu w łonie rodziny.

3. Obowiązki dzieci w stosunku do rodziców

Dzieci powinny szanować i czcić swoich rodziców, starać się przysparzać im radości, modlić się za nich i lojalnie odpowiadać na ich poświęcenie. Dla dobrego chrześcijanina te obowiązki są najśłodszym nakazem.

Boskie ojcostwo jest źródłem ludzkiego ojcostwa (por. Ef 3, 14). Jest ono fundamentem czci należnej rodzicom (por. *Katechizm*, 2214).

„Szacunek dla rodziców(*cześć synowska*) wynika z wdzięczności wobec tych, którzy przez dar życia, swoją miłość i pracę wydali na świat dzieci i pozwolili im wzrastać w latach, w mądrości i w łasce. «Z całego serca czcij swego ojca, a boleści rodzicielki nie zapominaj! Pamiętaj, że oni cię zrodzili, a cóż im zwrócisz za to, co oni tobie dali?» (Syr 7, 27-28)” (*Katechizm*, 2215).

Synowski szacunek objawia się w uległości i posłuszeństwie. „Dzieci, bądźcie posłuszne rodzicom we wszystkim, bo to jest miłe w Panu” (Kol 3, 20). Dopóki dzieci są poddane rodzicom, powinny być im posłuszne w tym, co rodzice postanawiają dla dobra ich samych i rodziny. Ten obowiązek ustaje wraz z usamodzielnieniem się dzieci, ale nigdy nie ustaje szacunek, który są winne swoim rodzicom (por. *Katechizm*, 2216-2217).

„Czwarte przykazanie przypomina dzieciom już dorosłym o ich odpowiedzialności wobec rodziców. W miarę możliwości powinny one okazywać im pomoc materialną i moralną w starości, w chorobie, samotności lub potrzebie”
(*Katechizm*, 2218).

Gdyby rodzice nakazywali coś przeciwnego Prawu Bożemu, dzieci są zobowiązane przedkładać wolę Bożą nad pragnienia swoich rodziców, mając na uwadze, że „trzeba bardziej słuchać Boga niż ludzi” (Dz 5, 29). Bóg jest Ojcem w większym stopniu niż nasi rodzice. Od Niego pochodzi wszelkie ojcostwo (por. Ef 3, 15).

4. Obowiązki rodziców

Rodzice powinni przyjmować dzieci, które ześle im Bóg, z wdzięcznością jako wielkie błogosławieństwo i dowód zaufania. Poza dbaniem o ich potrzeby materialne mają poważną

odpowiedzialność udzielenia dzieciom prawego osobistego i chrześcijańskiego wychowania. Rola rodziców w formacji dzieci ma tak wielką wagę, że kiedy jej zabraknie, z trudem tylko można ją zastąpić[3]. Prawo i obowiązek wychowania są dla rodziców pierwszorzędne i niezbywalne[4].

Rodzice ponoszą odpowiedzialność za stworzenie ogniska domowego, gdzie żyje się miłością, przebaczeniem, szacunkiem, wiernością i bezinteresowną służbą. Ognisko domowe jest miejscem właściwym do wychowania w cnotach. Rodzice powinni uczyć dzieci – przykładem i słowem – przeżywać proste, szczere i radosne życie pełne pobożności; przekazywać im niezmaconą i pełną naukę katolicką i wychowywać je w hojnej walce o dostosowanie postępowania do wymagań prawa Bożego oraz osobistego powołania do świętości.

„A wy, ojcowie, nie pobudzajcie do gniewu waszych dzieci, lecz wychowujcie je stosując karcenie i napominanie Pańskie” (Ef 6, 4). Nie powinni uchylać się od tej odpowiedzialności, pozostawiając wychowanie dzieci w rękach innych osób lub instytucji, chociaż owszem mogą, a niekiedy powinni, liczyć na pomoc tych, którzy zasługują na ich zaufanie (por. *Katechizm*, 2222-2226).

Rodzice muszą umieć upominać – „jakiż to bowiem syn, którego by ojciec nie karmił?” (Hbr 12, 7) – ale mając na uwadze radę Apostoła: „Ojcowie, nie rozdrażniajcie waszych dzieci, aby nie traciły ducha” (Kol 3, 21).

a) Rodzice muszą mieć wielki szacunek i miłość do wolności dzieci, ucząc je dobrego i odpowiedzialnego korzystania z niej[5]. Fundamentalne znaczenie ma przykład własnego postępowania rodziców;

b) w obcowaniu z dziećmi rodzice powinni umieć łączyć delikatność i siłę, czujność i cierpliwość. Istotne jest, żeby rodzice stawali się „przyjaciółmi” swoich dzieci, zdobywając i zapewniając sobie ich zaufanie;

c) aby doprowadzić do dobrego końca zadanie wychowania dzieci, trzeba dokładać *środków nadprzyrodzonych* w większym stopniu niż ludzkich bez względu na to, jak istotne i niezbędne byłyby te ostatnie.

„Rodzice, jako pierwsi odpowiedzialni za wychowanie swoich dzieci, mają prawo wybrać *dla nich szkołę*, która odpowiada ich własnym przekonaniom. Jest to podstawowe prawo. Rodzice – w takiej mierze, w jakiej to możliwe mają obowiązek wyboru szkół, które najlepiej pomogą im w wypełnianiu zadań wychowawców

chrześcijańskich (por. Sobór Watykański II, dekl. *Gravissimum educationis*, 6). Władze publiczne mają obowiązek zagwarantować to prawo rodzicom i zapewnić konkretne warunki jego urzeczywistnienia” (*Katechizm*, 2229).

„Więzy rodzinne, chociaż są ważne, nie mają charakteru absolutnego. Podobnie jak dziecko wzrasta coraz bardziej ku dojrzałości oraz samodzielności ludzkiej i duchowej, tak rozwija się i umacnia jego szczególne powołanie, które pochodzi od Boga. Rodzice powinni uszanować to powołanie i ułatwić dzieciom odpowiedź na nie. Trzeba uzmysłwić sobie, że pierwszym powołaniem chrześcijanina jest *pójście za Jezusem* (por. Mt 16, 25): «Kto kocha ojca lub matkę bardziej niż Mnie, nie jest Mnie godzien. I kto kocha syna lub córkę bardziej niż Mnie, nie jest Mnie

godzien» (Mt 10, 37)” (*Katechizm*, 2232)[6]. Boże powołanie dziecka do realizacji szczególnego posłania apostołskiego oznacza dar Boży dla całej rodziny. Rodzice powinni nauczyć się szanować tajemnicę powołania, chociaż być może jej nie rozumieją. To otwarcie na możliwości, jakie daje transcendencja, i to poszanowanie wolności umacnia się w modlitwie. W ten sposób unika się nadmiernej ochrony albo nienależytej kontroli dzieci – zaborczego sposobu postępowania, który nie pomaga we wzroście osobistym i duchowym.

5. Obowiązki w stosunku do kierujących Kościołem

My, chrześcijanie, musimy mieć „prawdziwego ducha synowskiego względem Kościoła” (*Katechizm*, 2040). Ten duch powinien się objawiać w stosunku do tych, którzy rządzą Kościołem.

Wierni „winni z chrześcijańskim posłuszeństwem stosować się ochoczo do tego, co postanawiają święci pasterze, reprezentujący Chrystusa, jako nauczyciele i kierownicy w Kościele (...). Niech też nie zaniedbują w modlitwach swoich polecać Bogu swych przełożonych, którzy czuwają jako odpowiedzialni za dusze nasze, aby to czynili z weselem, a nie z udręką (por. Hbr 13, 17)”[7].

Ten synowski duch objawia się przede wszystkim w wiernym przyłgnięciu do Papieża, widzialnej głowy Kościoła i Namiestnika Chrystusa na ziemi oraz do biskupów pozostających w łączności ze Stolicą Świętą. Objawia się też w jedności z Papieżem i z biskupami:

„Twoja największa miłość,
największe poważanie, twoja
najgłębsza cześć, najbardziej uległe
posłuszeństwo, twoje najgłębsze

uczucie winny obejmować Zastępcę Chrystusa na ziemi - Papieża.

My, katolicy, powinniśmy pamiętać, że w hierarchii miłości i autorytetu po Bogu i naszej Matce, Najświętszej Maryi Pannie, znajduje się Ojciec Święty”[8].

6. Obowiązki w stosunku do władz świeckich

„Czwarte przykazanie Boże nakazuje nam także czcić tych wszystkich, którzy dla naszego dobra otrzymali od Boga władzę w społeczeństwie. Ukazuje ono obowiązki tych, którzy sprawują władzę, jak i tych, dla których dobra jest ona sprawowana” (*Katechizm*, 2234)[9]. Pośród tych ostatnich znajdują się:

a) poszanowanie sprawiedliwych praw i wypełnianie prawowitych nakazów władzy (1 P 2, 13);

b) realizacja praw i wypełnianie obywatelskich obowiązków;

c) odpowiedzialne uczestnictwo w *życiu społecznym i politycznym*.

„Forma ustroju politycznego i wybór władz pozostawione są wolnej woli obywateli”[10]. Odpowiedzialność za dobro wspólne wymaga moralnie realizacji prawa głosu (por. *Katechizm*, 2240). Nie jest godziwe popieranie tych, którzy planują ład społeczny sprzeczny z nauczaniem chrześcijańskim, a w związku z tym sprzeczny z dobrem wspólnym i z prawdziwą godnością człowieka.

„Obywatel jest zobowiązany w sumieniu do nieprzestrzegania zarządzeń władz cywilnych, gdy przepisy te są sprzeczne z wymaganiami ładu moralnego, z podstawowymi prawami osób i ze wskazaniami Ewangelii. *Odmowa posłuszeństwa* władzom cywilnym, gdy ich wymagania są sprzeczne z

wymaganiami prawego sumienia, znajduje swoje uzasadnienie w rozróżnieniu między służbą Bogu a służbą wspólnocie politycznej.

«Oddajcie... Cezarowi to, co należy do Cezara, a Bogu to, co należy do Boga» (Mt 22, 21). «Trzeba bardziej słuchać Boga niż ludzi» (Dz 5, 29)”
(*Katechizm*, 2242).

7. Obowiązki władz świeckich

Sprawowanie władzy musi ułatwiać korzystanie z wolności i z odpowiedzialności wszystkich.

Rządzący powinni czuwać, aby nie sprzyjano osobistemu interesowi nielicznych wbrew dobru wspólnemu^[11].

„Władzepolityczne są zobowiązane do poszanowania podstawowych praw osoby ludzkiej. Powinny w sposób ludzki służyć sprawiedliwości, szanując prawa każdego, zwłaszcza rodzin i osób potrzebujących. Prawa polityczne

związane z życiem obywateli mogą i powinny być przyznawane zgodnie z wymaganiami dobra wspólnego. Władze publiczne nie mogą ich zawiesić bez uzasadnionej i odpowiedniej przyczyny”
(*Katechizm*, 2237)

Antonio Porras

Bibliografia podstawowa

Katechizm Kościoła Katolickiego,
2196-2257

*Kompendium nauki społecznej
Kościoła*, 209-214; 221-254; 377-383;
393-411

[1] Por. *Kompendium nauki społecznej Kościoła*, 209-214; 221-251.

[2] Por. *ibidem*, 252-254.

[3] Por. II Sobór Watykański, deklaracja *Gravissimam educationis*, 3.

[4] Por. Jan Paweł II, adhortacja apostolska *Familiaris consortio* z 22 listopada 1981 r., 36; *Katechizm*, 2221 i *Kompendium nauki społecznej Kościoła*, 239.

[5] Zaś „dorastające dzieci mają obowiązek i prawo wybrać zawód i stan życia” (*Katechizm*, 2230).

[6] „I gdy przychodzi pocieszenie i radość z powodu odnalezienia Jezusa —nie było Go trzy dni, bo debatował z nauczycielami Izraela (Łk 2,46)— w twojej i mojej duszy zostaje głęboko wyryty obowiązek opuszczenia rodzinnego domu, aby służyć Ojcu Niebieskiemu” (Św. Josemaría Escrivá, *Różaniec Święty*, piąta tajemnica radosna).

[7] II Sobór Watykański, konstytucja dogmatyczna *Lumen gentium*, 37.

[8] Św. Josemaría Escrivá, *Kuźnia*, 135.

[9] *Kompendium nauki społecznej Kościoła*, 377-383; 393-398; 410-411.

[10] II Sobór Watykański, konstytucja duszpasterska *Gaudium et spes*, 74. Por. *Katechizm*, 1901.

[11] Por. Jan Paweł II, encyklika *Centesimus annus* z 1 maja 1991 r., 25. Por. *Katechizm*, 2236.

.....

pdf | dokument generowany
automatycznie z <https://opusdei.org/pl-pl/article/temat-33-czwarte-przykazanie-dekalogu/> (01-04-2025)